

Już trzynasta, ja mam zaraz cztery spotkania
Muszę zahaczyć o piekarnię bo nie jadłem śniadania (Szama)
Przy ladzie z ekspedientką rozgadała się baba
Dramat o chorej mamie listonosza opowiada
Jak wracałem do fury to spotkałem wykręta
Ten podbija no i mówi, że mnie dobrze pamięta
Obejrzałem go pod światło z każdej strony i nie znam
Ten coś stęka (E, e, e) i mnie chwyta za rękaw
Puka palcem w środek wypłowiałego zdjęcia
A tam tyłem mała rozmazana sylwetka
W tle katowicki spodek, jakieś fury i przejścia
Mówię: "Mordo strzała, bo mi uschnie bagietka" (Wyjdz stąd)
Ten macha tym zdjęciem, pyta: "Co, nie pamiętasz?"
Mówię: "Co mam pamiętać", mówi: "No autora zdjęcia"
Mówię: "Weź się odpierdol ze swoimi szaradami
Bo wyłapiesz na palnik i nakryjesz się nogami"
A on: "Ty, ty, ty, ty, ty, ty, ty też"
"Co?"
"Jajco"
"Chodź mi tu gamoniu jeden, kurwa"
"Ty, ty, ty, ty, ty, ty, ty też"
"No debil pierdolony, no"
On podnosi kciuk do góry jakby łapał se stopa
I wskakuje na fury, pierdolony jełopa
Mordę drze: "Jabadaba", zapierdala po dachach
A ja nie jarzę o co kaman i go ściagam za kaftan
Jak to bywa w takich sprawach, krawężniki szły obok
Podbijają, spisują i się robi nerwowo
Ten im mówi, że teledysk tu kręcimy fachowo
Pies się pyta: "No i gdzie kamera?"
A on na to: "W twojej dupie"
"Co? Chodź tutaj, chodź tu"
"Ty, ty, ty, ty, ty, ty, ty też"
"Nie rozumiem"
"Ty, ty, ty, ty, ty, ty, ty też"

Była taka scena w filmie i tam była para
I on do niej mówi: "Ale masz piękne dłonie"
A ona do niego mówi: "Ty też"
I on do niej mówi: "Ty też"
"Ty, ty, ty, ty, ty, ty, ty też"
"Chodź tu, gnoju, stój"
"He, komedia, kurwa"
"[?] w dupie"
"Chodź tu mówię ci! Stój bo strzelam"
"Żebyś się, kurwa, nie postrzelił"
"Na glebę, gleba"
"Sram ci w czapkę"